

## Posiedzenie Senatu RP VIII Kadencji

14 czerwca 2012 r.

### Uchwała w 100- rocznicę urodzin hm. Zygmunta Szadkowskiego

#### Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowna Rodzino Druha Harcmistrza Zygmunta Szadkowskiego!

Przyjmowanie takich uchwał powoduje, że raczej powstrzymujemy się od zabrania głosu w dyskusji, ale czuję, że mam wyjątkowy obowiązek zabrania głosu, ponieważ miałem okazję poznać harcmistrza Zygmunta Szadkowskiego na zamku w Londynie w trakcie spotkań z ówczesnym prezydentem Rzeczypospolitej Ryszardem Kaczorowskim. Miałem też okazję spotkać go przy okazji podejmowania różnych działań w ramach działalności harcerskiej. Z obecnym tu dziś synem, panem druhem harcmistrzem Andrzejem Szadkowskim, miałem zaszczyt być na obozie harcerskim pod namiotami w Fenton w Walii. Proszę państwa, ten obóz odbywał się w namiotach z nadrukiem „US Army 1942”, a spaliliśmy na noszach wojskowych, na których zapewne niejednen żołnierz oddał życie. To było dwadzieścia trzy lata temu, dlatego dzisiaj trudno nam się było rozpoznać.

Niezwykle ważnym elementem życia Zygmunta Szadkowskiego był fakt, że był on pierwszym przewodniczącym ZHP – nazywane jest ono także Związkiem Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju – bowiem w roku 1960 przejął tę funkcję od Michała Grażyńskiego. Michała Grażyńskiego, który znalazł się poza granicami kraju i był niezwykle ważnym elementem, podstawą ciągłości ZHP, bowiem pełnił funkcję przewodniczącego jeszcze przed 1939 r. jako wojewoda śląski.

Kiedy wczytujemy się w życiorys harcmistrza Zygmunta Szadkowskiego, widzimy, jak sprawy harcerstwa i sprawy Polski niezwykle mocno się przeplatają. Zygmunt Szadkowski przez wiele lat był jednym z liderów polskiej emigracji politycznej, w tym ostatnim przewodniczącym Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej. Tydzień temu, w środę, organizowałem w Tarnowie spotkanie z panią prezydentową Kaczorowską, na którym wspominaliśmy szlak bojowy generała Andersa, a także to, co się działo wcześniej, zanim ci Polacy – Polki i Polacy – wyszli ze Związku Radzieckiego. Mówiliśmy także o tym, że od samego początku obok armii Andersa było harcerstwo, że Anders myślał o tym, że są matki z małymi dziećmi, że są dzieci w średnim wieku, że trzeba im zapewnić zajęcie i wychowanie. I to było świadome działanie, świadome wysyłanie instruktorów, odwoływanie ich ze służby wojskowej i kierowanie ich do służby instruktorskiej. Jedną z tych osób był znany nam późniejszy ksiądz prałat Zdzisław Peszkowski. I oczywiście tam, na ziemi palestyńskiej wydawano polskie książki harcerskie, bito harcerskie krzyże. Oczywiście dzisiaj tutaj parokrotnie mówiono – i o tym też bardzo dużo mówiliśmy w

Tarnowie – o tym niezwykle ważnym momencie przekazania insygniów Najjaśniejszej Rzeczypospolitej przez pana prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego. Wiemy, że ogromny udział nie tylko w tej uroczystości, ale także w podjęciu tej trudnej decyzji – bo niełatwo było podjąć tę decyzję, zarówno na emigracji, jak i w Polsce – miał harcmistrz Zygmunt Szadkowski.

W tym momencie dostrzegłem panią prezydentową – bardzo serdecznie pozdrawiam i witam oraz dziękuję za tamto tarnowskie spotkanie. (Oklaski)

Otóż nie mam wątpliwości, że w podjęciu tej trudnej decyzji zarówno harcmistrzowi Zygmuntowi Szadkowskiemu, jak i panu prezydentowi harcmistrzowi Ryszardowi Kaczorowskiemu bardzo pomogło to harcerskie wychowanie do niezwykle poczucia służby i prawdziwie głębokiego patriotyzmu.

Jest oczywiście wiele myśli związanych z tą uchwałą i rocznicą, ze wspaniałą postacią i wspaniałymi zasługami. Padają w tej uchwale takie słowa „przykład dla młodych”. Ja bym to poprawił i napisał „przykład dla nas wszystkich”. My też potrzebujemy takich wzorców, potrzebujemy takiego budowania siebie – i tak odbieram tę uchwałę, za którą dziękuję i komisji, i Senatowi – potrzebujemy takiej bezinteresownej służby, niezwykle intensywnej w niezwykle trudnych warunkach. Są także myśli o harcerstwie, o jego roli w życiu publicznym – i odczuwam, że to wciąż jeszcze zbyt mało. Jest oczywiście dużo do zrobienia po stronie samego harcerstwa, jak również po stronie społeczeństwa, tak żeby w harcerstwie widzieć nie tylko organizację wychowującą, formującą, lecz także niezwykle ważną dla służby publicznej.

Przy podobnej okazji padły słowa, że takich uchwał mamy już pewną liczbę. No tak, ale to jest stulecie urodzin wspaniałej postaci, a według mnie jest to także budowanie przyszłości. Dużo dyskutowaliśmy i wciąż dyskutujemy w Senacie i w mediach na temat nauczania historii, za mało mówi się jednak o tym, że historia to nasza przyszłość. I myślę, że dla budowania przyszłości naszego społeczeństwa i państwa ta uchwała jest niezwykle cenna. Dlatego bardzo dziękuję za nią komisji i Senatowi. Dziękuję również rodzinie pułkownika Szadkowskiego i pani prezydentowej za obecność. Bardzo dziękuję. (Oklaski)